

Dorota Michalak  
Przewodnicząca Rady Miejskiej  
w Lidzbarku Warmińskim

Lidzbark Warmiński 28.11.2023

Bartłomiej Zdanowicz  
Radny Rady Miejskiej  
w Lidzbarku Warmińskim

W odniesieniu do Pana oświadczenia odczytanego na sesji Rady Miejskiej w dniu 25.10.2023 r. w którym zarzuca się mi przerywanie wypowiedzi, próbę uciszenia Radnego Bartłomieja Zdanowicza oraz nieznaną obowiązujących przepisów informuję, iż w trakcie wspomnianej sesji, ani razu nie przerwałam Pańskich wypowiedzi, jak też nie usiłowałam w żaden sposób "uciszyć". Na wspomnianej sesji poruszał Pan tematy, które nie są w kompetencji Rady Miejskiej i próbował przejąć prowadzenie sesji poprzez udzielanie głosu zaproszonym gościom, (co nie jest w kompetencji Radnego) mimo to miał Pan możliwość pełnej, nieprzerwanej wypowiedzi.

Prowadzenie sesji, jak też kierowanie pracą Rady należy do obowiązków Przewodniczącej, tak więc poinformowanie Radnego o przyjętym sposobie pracy Rady nie jest żadnym naruszeniem i nie nazwałabym tego pouczeniem a poinformowaniem. Słusznie podkreśla Pan, że sesja Rady Miejskiej to nie bazar, więc proszę aby poruszał Pan kwestie ważne dla mieszkańców, które są w kompetencji Rady. Posiedzenia komisji, jak też sesja to nie czas na naukę lub uzupełnianie swojej wiedzy.

Radny przy podejmowaniu decyzji oraz pracy związanej z wypełnianiem mandatu ma się kierować wyłącznie interesem wspólnoty samorządowej, Pan w swoim oświadczeniu w pierwszych dwóch zdaniach odnosi się do własnych uczuć i odczuć, jak też wrażeń. Z całym szacunkiem dla Pańskich uczuć, ale Panie Radny to nie jest interes wspólnoty samorządowej.

Przesłanie do Pana, jak też pozostałych radnych informacji - wyciągu z ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, w której przedstawiona została definicja: interpelacji i zapytania oraz formy ich składania, to także zadanie przewodniczącej.

W swoim oświadczeniu pisze Pan, że jako "wieloletni radny" i wszyscy obecni na sesji radni wiecie co to jest interpelacja czy zapytanie i w jakiej formie się je składa. Otóż szanowny Panie Radny, wiem że czternastu radnych posiada taką wiedzę, lecz co do Pana wiedzy miałam wątpliwości. Z tego powodu pozwoliłam sobie przestać Panu jak też pozostałym Radnym wyciąg z ustawy o samorządach w celu stosowania na sesjach Rady Miejskiej. Pan jako "wieloletni radny" powinien wiedzieć, że Ustawa jest zbiorem przepisów wyższej rangi, niż statut miasta. Nadmieniam, iż rozpoczynając kadencję w Radzie, każde z nas otrzymało taką informację i wszyscy do tego się stosujemy, a co więcej, nikt z tego tytułu na nikogo się nie obrażał czy też nie był "zasmucony".

• Szanowny Panie Radny wypowiedzianie się w imieniu wszystkich Radnych jest co najmniej niestosowne, gdyż nie konsultował Pan swoich wypowiedzi z Radnymi i nie został Pan przez nich do tego upoważniony.

Mówi Pan o sobie, że jest "wieloletnim radnym" z całym szacunkiem, ale w tej radzie wieloletnim radnym jest radny: Andrzej Kędziński (6 kadencji), Wojciech Korzeniewski (4

kadencji) i moja skromna osoba (4 kadencje). Pan był Radnym a nawet Wiceprzewodniczącym Rady w latach 2006-2010 oraz 2010-2014 - to było 9 lat temu, od tego czasu wiele się zmieniło. Wspomnę tylko, że w 2006 roku kiedy pierwszy raz otrzymał Pan mandat Radnego i pełnił funkcję wiceprzewodniczącego zadłużenie miasta wynosiło - 0% po 8 latach kolejnemu burmistrzowi i radzie przekazano miasto z 26 mln zadłużeniem. Nadmienię jeszcze, że nie jest moim zamiarem krytykowanie uprzedniego burmistrza, wręcz przeciwnie jestem dumna z tego co przez te wszystkie lata wspólnie stworzyliśmy i nie żałuję żadnej inwestycji.

Co do poruszonej przez Pana kwestii podnoszenia ręki, to tak się składa Panie Radny, że Pan również na każdej sesji wielokrotnie podniósł rękę, bo jak ogólnie wiadomo w ten sposób głosujemy - poprzez podniesienie ręki i zaznaczenie właściwego wyboru na urzędzeniu do głosowania, "tak", "nie", "wstrzymuję się".

Pragnę także zwrócić uwagę, że materiały na sesję dostarczane są do Radnych na 7 dni przed wyznaczonym terminem sesji. Radni mają dużo czasu na zapoznanie się z projektami uchwał i wyjaśnienie swoich wątpliwości w rozmowach z kierownikami referatów lub autorami uchwał. Insynuując, że mamy oddać mandaty, bo na sesjach za mało pytamy chyba się Pan nieco zagalopował. Nie Pan nas wybierał, i nie Pan nas będzie tych mandatów pozbawiał. Proszę o odrobinę szacunku dla naszych wyborców. Panie Radny, nie ten jest dobrym Radnym, który "głośniej krzyczy". Wszystkim wiadomo, że krowa która głośno ryczy mało mleka daje.

Szanowny Panie Radny. Jeśli chce Pan pokazać mieszkańcom, że jest w jakikolwiek sposób dyskryminowany przez Przewodniczącą Rady lub Radnych to niech Pan zauważy, że zgłosił chęć pracy w komisji rewizyjnej oraz budżetu i infrastruktury i w tych komisjach pracuje. Co więcej został Pan wiceprzewodniczącym jednej z nich.

Podsumowując proszę, aby nie wypowiadał się Pan w imieniu wszystkich radnych, stosował się do przepisów ustawy, szanował naszych wyborców oraz nie zarzucał mi czegoś czego nie zrobiłam.

Donat Micholiz